

# Mata, Quebonafide, Malik Montana, Papuga

Dzwoni Papuga  
mówi, że musi się udać  
ugadać mamonę  
zgarnąć banknoty zielone  
jak pierdolony Tabaluga  
Dzwoni Papuga

Gadamy o nowym kontrakcie  
o nowej stawce  
jak Dzwoni Papuga  
to odbieram szybko  
no bo szanuje go jak własną matkę  
idziemy na lunch se  
zamawiam ravioli, no a papuga pierdoli mi coś o wędkarstwie  
papuga to gruba ryba, papuga to twardziel  
mogę powiedzieć mu wszystko bo wiem  
że dotrzyma tajemnicy adwokackiej  
idę do piwnicy po flaszkę, łychy i pytam czy z cola czy ze spritem  
papuga patrzy się na mnie, śmiertelnie poważnie  
i mówi, że 'bez popity!'  
zawsze, bo nic co ludzkie, nie jest mu straszne

Dzwoni Papuga  
mówi, że musi się udać  
ugadać mamonę  
zgarnąć banknoty zielone  
jak pierdolony Tabaluga  
Dzwoni Papuga

Raz jak poszliśmy na obiad  
To przyszła kelnerka i mówi  
Poproszę autograf  
No to wyciągam długopis  
A ona ze chce od papugi  
I żeby mu oddał go, dobra, jedna, druga, fotka  
Wyszliśmy se na podwórko  
On robi z mamą, ja robię z córką  
No i wracamy do środka  
Mój papuga to nie pies na baby  
Tylko pies Odyseusza  
Jak zgarnia mnie pies, no to szybko dzwonię do papugi  
A ty pewnie z płaczem dzwonisz do tatusia

Dzwoni Papuga  
mówi, że musi się udać  
ugadać mamonę  
zgarnąć banknoty zielone  
jak pierdolony Tabaluga  
Dzwoni Papuga

Dzwoni Papuga  
I mówi mi  
„Kuba, te sprawy zaszły za daleko”  
Cały ten kraj chce ci zabrać mamonę  
I zgarnąć banknoty zielone jak gekon  
Wyłączam telefon  
Na poczcie mam kolejny pozew  
Znów jakaś suka chce stanąć na drodze  
Się dowiem za chwile ze zabiłem morze martwe  
Boże, straszne  
Dzwoni papuga i wszystko jest jasne  
Robię jak chce  
Kim jest mój adwokat, skoro Jestem diabłem  
Nic już tu nie mogę stracić

Skoro nawet gwiazda porno chce puścić bez gaci mnie  
Smacznej matchy, jebać potwierdza  
Que

Dzwoni Papuga  
mówi, że musi się udać  
ugadać mamonę  
zgarnąć banknoty zielone  
jak pierdolony Tabaluga  
Dzwoni Papuga

Ej, wbijam na sprawę, trawą jebie na całą sale  
Sędzina patrzy jakby chciała złapać za faje  
Prokurator wie że nie pomoże nawet frajer  
Bo papuga papierze moje brudy jak Zygmunt Chajzer  
Dzwoni papuga, ja nie mówię halo  
Jest Żydem, dlatego witamy się szalom  
Omijam prawo, jakbym robił slalom  
Dlatego ze na lewo siano  
Nie idę na prawo, choć byłem na prawie  
Łamie to prawo i już nie naprawię  
Nie wystarczy prawie, Bo musi się udać  
Po sprawie Ona mi rozkłada uda  
Jak już jest po sprawie, to do kosza guma  
Później telefon i dzwoni papuga  
Teraz wjeżdża kamasutra, co?  
Pierdole prawo na różne sposoby  
Temida musi znowu coś wytrzeć z brody  
Sąd jest wysoki, mam wyższe dochody  
Weź młotek, wybij sobie wyrok z głowy

Dzwoni Papuga  
mówi, że musi się udać  
ugadać mamonę  
zgarnąć banknoty zielone  
jak pierdolony Tabaluga  
Dzwoni Papuga